

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 października 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Kosicka

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie 25 października 2021 r. w W.

odwołania J. J. (1)

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w W.

o wysokość renty rolniczej

z 15 marca 2021 r. znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że część uzupełniająca renty rolniczej J. J. (1) nie ulega zawieszeniu.

UZASADNIENIE

J. J. (1) złożył odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w W. z 15 marca 2021 r., znak: (...). Ubezpieczony zaskarżył decyzję w całości i wniósł o przyznanie renty rolniczej w pełnej wysokości. Odwołujący ewentualnie wniósł o zwrócenie akt do KRUS celem ponownego rozpoznania i rozpatrzenia sprawy przy uwzględnieniu wszelkich dokumentów, które znajdują się w aktach rentowych (odwołanie z 24 maja 2021 r., k. 3-4 a. s.).

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w odpowiedzi na odwołanie wniosła o oddalenie odwołania w całości. KRUS wskazała, że część uzupełniająca renty rolniczej w kwocie 1037,50 złotych została zawieszona w całości z uwagi na niezaprzeszanie przez żonę ubezpieczonego prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu art. 28 ust. 3 i 4 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Organ rentowy uznał, że małżonka odwołującego jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 6,78 ha fiz., co oznacza, że zawieszenie części uzupełniającej świadczenia jest zasadne. Zdaniem organu, ubezpieczony nie obalił domniemania dotyczącego prowadzenia działalności rolniczej. Dodatkowo podniósł, że odwołujący nie kwestionował wcześniej zawieszenia części uzupełniającej renty rolniczej, które nastąpiło 1 stycznia 2016 r. (odpowiedź na odwołanie z 14 czerwca 2021 r., k. 5-8 a. s.).

Odwołujący wskazał, że jego żona nie jest właścicielem gospodarstwa rolnego, a jedynie współwłaścicielem 36 arów, które odziedziczyła po zmarłym ojcu. Ubezpieczony podniósł, że gospodarstwo rolne jest prowadzone przez matkę żony i jej syna. Stwierdził ponadto, że żona obecnie jest zatrudniona na stałe i opłaca składki do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (pismo procesowe z 30 lipca 2021 r., k. 15-16 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. J. (1) pod koniec lat dziewięćdziesiątych zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy w:

- Zakładzie (...) w okresie od 1 września 1995 r. do 30 września 1995 r. na stanowisku murarza;

- Przedsiębiorstwie (...) K. S.

w okresie od 1 kwietnia 1996 r. do 20 maja 1996 r. na stanowisku murarza;

- Zakładzie (...) w okresie od 5 maja 1997 r. do 1 września 1998 r. na stanowisku pracownika budowlanego.

Odwołujący wynajmował wówczas mieszkanie w K. wspólnie z E. J. (świadczenia pracy z 9 października 1995 r., 21 maja 1996 r. i 5 września 1998 r., k. 15-17 a. r. oraz zeznania odwołującego, k. 102 a. s.).

Rodzice E. J. posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 6,78 hektarów (zaświadczenia z 21 października 2015 r. Wójta Gminy C., k. 18-19 a. r.).

W 1994 r. ojciec E. J. zmarł, a na skutek stwierdzenia nabycia spadku po nim, do dziedziczenia powołano jej matkę i siedmioro dzieci. E. J. została współwłaścicielem gospodarstwa rolnego po zmarłym ojcu w części 3/56, jednak uprawą ziemi zajęli się matka E. J. oraz jej synowie W. i J.. Następnie odwołujący wraz z żoną przeprowadzili się i zamieszkali wspólnie na gospodarstwie rolnym matki E. J.. Ubezpieczony zawarł związek małżeński z E. J. 3 kwietnia 2004 r. Odwołujący był ubezpieczony w KRUS w związku z pracą na gospodarstwie rolnym od 1 marca 2005 r.

J. J. (1) uległ poważnemu wypadkowi 8 sierpnia 2015 r., w następstwie którego porusza się na wózku inwalidzkim i korzysta z pomocy opiekunki. W związku z tym jego żona podjęła zatrudnienie i zaprzestała pomagania w gospodarstwie rolnym swojej matki. Dodatkowo musiała zaopiekować się swoim mężem. Ze względu na pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczony nie pracował w gospodarstwie rolnym swojej teściowej. E. J. nie posiada inwentarza i nie pobiera dopłat unijnych. Razem z mężem nie mają własnych zwierząt gospodarskich (odpis skrócony aktu małżeństwa z 21 października 2015 r., k. 4-5 a. r., zaświadczenie z 4 stycznia 2016 r., k. 7-9 a. r., zeznania świadków E. J., A. R., M. B. (1), K. M., G. M., J. Z., T. B., D. B., K. P. i R. M. oraz Odwołującego, k. 95-103 a. s.).

J. J. (1) 4 stycznia 2016 r. złożył wniosek do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy. Po rozpoznaniu wniosku Prezes KRUS na mocy decyzji z 27 stycznia 2016 r., znak: 15/GI/47358843-1 przyznał Ubezpieczonemu prawo do świadczenia od 1 stycznia 2016 r. na stałe w kwocie 305,72 złotych, na którą złożyła się renta rolnicza w części składkowej w wysokości 97,55 złotych oraz dodatek pielęgnacyjny w wysokości 208,17 złotych. Jednocześnie zawieszono wypłatę części uzupełniającej renty rodzinnej przyznanej w kwocie 933,98 złotych z powodu prowadzenia przez odwołującego działalności rolniczej (wniosek z 4 stycznia 2016 r. i decyzja z 27 stycznia 2016 r - a. r.).

Prezes KRUS wydawał kolejne decyzje o ponownym ustaleniu wysokości świadczenia ubezpieczonego. Część uzupełniająca świadczenia w dalszym ciągu pozostawała w 100% zawieszona. Zaskarżoną decyzją z 15 marca 2021 r., znak: (...) Prezes KRUS ustalił nową wysokość renty rolniczej odwołującego w kwocie 859,79 zł od 1 marca 2021 r. Na ustaloną wysokość renty wpływa część składkowa świadczenia w kwocie 120,13 zł, dodatek pielęgnacyjny w kwocie 239,66 zł oraz świadczenie uzupełniające w kwocie 500 zł. Organ rentowy ponownie dokonał zawieszenia części uzupełniającej świadczenia w kwocie 1.037,50 zł w całości z uwagi na prowadzenie przez Ubezpieczonego działalności rolniczej (decyzje z 11 lutego 2016 r. i 15 marca 2021 r., k. nieoznaczone a. r.).

Odwołujący posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności na okres od 30 października 2015 r. do 30 czerwca 2022 r. (orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z 16 listopada 2015 r., 13 lipca 2017 r., k. 21-22 i k. nieoznaczone a. r., k. 17 a. s.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy, w tym w aktach organu rentowego oraz w oparciu o treść wynikającą z zeznań świadków E. J., A. R., M. B. (1), K. M., G. M., J. Z., T. B., D. B., K. P. i R. M. oraz odwołującego.

Zebrane dokumenty w sprawie sąd uznał za wiarygodne, gdyż strony procesu nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistością. Z przedstawionych dowodów wynika, że Odwołujący nie posiadał gospodarstwa rolnego. Ubezpieczony nie prowadził żadnej działalności rolniczej na terenie gospodarstwa i siedliska swojej żony od 8 sierpnia 2015 r., w którym to dniu uległ wypadkowi, co potwierdza orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności wykluczające wykonywanie jakiegokolwiek pracy zarobkowej.

Sąd na podstawie zeznań świadków ustalił, że nie tylko odwołujący nie prowadził gospodarstwa rolnego, ale nie robiła tego również jego żona E. J.. Twierdzenia świadków w tym zakresie były w pełni wiarygodne, ponieważ korelowały wzajemnie ze sobą oraz pozostały tożsame z treścią wynikającą z dokumentów przedstawionych w toku procesu. Zeznania większości świadków ograniczały się do stwierdzenia, że J. i E. J. nie pomagali i nie pracowali w gospodarstwie rolnym od dnia, w którym odwołujący się uległ wypadkowi. Świadek G. M., który nie jest spokrewniony z rodziną ubezpieczonego, jasno i konkretnie wskazał, że na gospodarstwie rolnym pracowała matka E. J. oraz jej bracia J. i W. R.. Również K. P. i R. M. zaświadczyli, że na roli

pracowała wyłącznie teściowa odwołującego oraz jej synowie. Jedynie świadek M. B. (1) początkowo zeznała, że na gospodarstwie rolnym wykonywała obowiązki tylko żona odwołującego, jednakże w dalszej części wskazała, że na roli pracowała jedynie jego teściowa, zaś J. i E. J. nie pomagali przy uprawach. Sąd nie ustalił stanu faktycznego w oparciu o zeznania świadka M. B. (2), ponieważ nie wiedział on kto prowadzi obecnie gospodarstwo rolne.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie J. J. (1) od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w W. z 15 marca 2021 r., znak: (...) podlegało uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2021 r., poz. 266), zwanej dalej „ustawą”, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Stosownie do art. 24 ustawy emerytura rolnicza składa się z części składkowej i części uzupełniającej, ustalonych zgodnie z art. 25 i 26 ustawy. Dla każdej z tych części ustala się wskaźnik wymiaru.

Organ rentowy, mając na uwadze w/w przepisy, dokonał wyliczenia wysokości renty rolniczej, którą przyznał Odwołującemu zgodnie z jego wnioskiem od 1 stycznia 2016 r. Dopiero w związku z dokonaniem waloryzacji świadczenia 1 marca 2021 r. ubezpieczony zaskarżył decyzję w zakresie, w jakim część uzupełniająca świadczenia została zawieszona w całości

z powodu prowadzenia przez jego żonę działalności rolniczej. Kwestie te reguluje dyspozycja art. 28 ust. 1 ustawy, który stanowi, że wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. W oparciu natomiast o treść art. 28 ust. 3 ustawy, wypłata ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej,

z zastrzeżeniem ust. 5-7 i 9-11.

Zgodnie z art. 28 ust. 4 ustawy uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on ani jego współmałżonek nie jest właścicielem

(współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1) gruntów wydzierżawionych, na podstawie pisemnej umowy zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem,

c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,

d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;

2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;

3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;

4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

W treści odpowiedzi na odwołanie organ rentowy stanął na stanowisku, że przytoczone przepisy korzystają z domniemania prawnego, zgodnie z którym żona odwołującego, jako współwłaściciel gospodarstwa rolnego, prowadziła działalność rolniczą. Natomiast istotną dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy okolicznością jest, czy małżonka ubezpieczonego rzeczywiście zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, nawet przy zachowaniu statusu właściciela czy współwłaściciela gruntów rolnych. Należy bowiem zwrócić uwagę, że z powołanego art. 28 ustawy wynika jedynie domniemanie, które można obalić za pomocą wykazania odpowiednich środków dowodowych. W ocenie sądu, przepis ten nie definiuje wyczerpująco pojęcia nieprowadzenia działalności rolniczej. Prowadzenie bądź nieprowadzenie działalności rolniczej należy do sfery faktu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, w obecnym stanie prawnym, pozostaje w zasadzie poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników w sensie bezpośrednich przesłanek tego stosunku. Nadto właściciele gospodarstw rolnych mogą dowodzić, że nie prowadzą działalności rolniczej (uchwała Sądu Najwyższego z 6 maja 2004 r., sygn. akt II UZP 5/04). Posiadanie gospodarstwa rolnego względem nabycia prawa do emerytury rolniczej nie oznacza prowadzenia gospodarstwa rolnego (wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r., sygn. akt I UK 59/05).

Podkreślenia wymaga, że należy wziąć pod uwagę również inne regulacje zawarte w ustawie. Sama działalność rolnicza posiada bowiem definicję legalną zawartą w art. 6 pkt 3 ustawy, która oznacza działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Rolnikiem z kolei w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy jest pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia.

Przy ustalaniu zaistnienia przesłanki zaprzestania działalności rolniczej należy zatem brać pod uwagę ścisłą definicję prowadzonej działalności, tj. dotyczącej jej faktycznego wykonywania na własny rachunek. Podleganie rolniczemu ubezpieczeniu uzależnione jest od faktycznego prowadzenia działalności rolniczej, przez co należy rozumieć przyczynianie się do właściwego funkcjonowania gospodarstwa rolnego, czyli wykonywanie takich prac, bez których zasadnicze funkcje gospodarstwa nie mogą być realizowane. Natomiast ustanowione w art. 28 ust. 4

ustawy domniemanie może zostać obalone. Prawidłowa wykładnia pojęcia zaprzestania działalności rolniczej użytego w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu rolników wprost oznacza, że działalności rolniczej nie prowadzi ten, kto jej faktycznie nie prowadzi, niezależnie od tego, czy jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego (wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 696/12 oraz Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 30 października 2012 r., sygn. akt III AUa 629/12).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków w sposób jednoznaczny wykazał, że żona odwołującego się nie prowadziła działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym swojej matki od dnia, w którym uzyskał on prawo do renty rolniczej. Dowody z zeznań świadków, którym sąd dał wiarę, były w całości zgodne, także co do szczegółowych faktów podawanych przez te osoby, a przez to w pełni wiarygodne. Żaden z nich nie stwierdził, by E. J. prowadziła gospodarstwo rolne. Jednocześnie świadkowie G. M., K. P. i R. M. zaznaczyli, że w uprawę roli byli zaangażowani jedynie teściowa ubezpieczonego oraz dwóch jej synów.

Prawidłowe rozumienie pojęcia „zaprzestanie działalności rolniczej” użytego w art. 28 ust. 4 ustawy oznacza, że działalności rolniczej nie prowadzi ten, kto jej faktycznie nie prowadzi, niezależnie od tego, czy jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego. Korzystanie

z ziemi, czy jej posiadanie nie jest tożsame z prowadzeniem działalności rolniczej, bowiem prowadzenie działalności rolniczej oznacza wykonywanie takich prac, bez których zasadnicze funkcje gospodarstwa nie mogą być realizowane (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 27 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa 253/18).

Odwołujący ani jego żona z pewnością nie realizowali żadnych czynności, które wypełniałyby przesłankę prowadzenia działalności rolniczej. Wyplata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Tym samym sam fakt własności lub posiadania gospodarstwa rolnego nie może mieć wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego może, dla uniknięcia zawieszenia wypłaty świadczeń, wykazywać, że gospodarstwa rolnego nie prowadzi, czyli że po jego stronie nie dochodzi do realizacji przesłanki opisanej w art. 28 ust. 1 ustawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 maja 2015 r., sygn. akt III AUa 1021/14).

Sąd doszedł do przekonania, że J. i E. J. nie prowadzili działalności rolniczej. Wobec tego organ rentowy błędnie zawiesił prawo do wypłaty części uzupełniającej przyznanej renty rolniczej. Mając na uwadze powyższe, sąd orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., jak w sentencji wyroku.